

SZAFARSTWO I MISJA



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 5 września

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 2 Kor 8,1-9,15; J 3,16; 17,5; Łk 9,58; Ap 13,8; Rz 12,8; 15,26-27.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Albowiem znacie łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym, stał się dla was ubogim, abyście ubóstwem jego ubogaceni zostali” (2 Kor 8,9).

8. i 9. rozdział *Drugiego Listu do Koryntian* to świadectwo tego, iż apostoł Paweł zaoferował korynckim chrześcijanom możliwość okazania pomocy ich braciom i siostram w Judei. Te rozdziały wskazują, że dobroczynność jest przywilejem danym nam przez Boga, abyśmy naśladowali ofiarny charakter Chrystusa. Język nieba jest językiem dobroczynności. Zwróć uwagę na te doniosłe słowa: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał...” (J 3,16).

Ponadto J 3,16 wyraźnie wskazuje cel, w jakim Bóg dał swojego Syna, mianowicie „...aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny”. Szafarstwo i misja są ze sobą połączone w tych rozdziałach. Są tak nierozłączne, jak dwie strony tego samego medalu. Nic dziwnego, że Paweł identyfikuje siebie i swoich współpracowników jako szafarzy „tajemnic Bożych” (1 Kor 4,1). My także jesteśmy takimi szafarzami.

W tej lekcji przyjrzymy się koncepcjom szafarstwa i misji jako głęboko zakorzenionym w przykładzie Jezusa. Szafarstwo i misja są nierozłączne. Szafarstwo zapewnia Kościołowi środki finansowe i zasoby ludzkie niezbędne do wypełniania Bożej misji.

Kontekst 8. i 9. rozdziału *Drugiego Listu do Koryntian* dotyczy wezwania skierowanego przez apostoła Pawła do członków zboru w Koryncie, by dokończyli zbiórkę darów na wsparcie ubogich chrześcijan w zborach w Judei. Najwyraźniej korynccy chrześcijanie zadeklarowali udział w takiej zbiórce (zob. 2 Kor 8,10-11; 9,5; zob. także 1 Kor 16,1-4), ale trudne relacje między nimi a Pawłem skomplikowały to przedsięwzięcie. Po omówieniu problemów (zob. 2 Kor 1,1-7,16) apostoł podjął kwestię dokończenia tego przedsięwzięcia (zob. 2 Kor 8,1-9,15).

Paweł najpierw odwołał się do przykładu Macedończyków (zob. 2 Kor 8,1-7), których nawet „skrajne ubóstwo” (2 Kor 8,2) nie powstrzymało od okazania nadzwyczajnego bogactwa ofiarności. Owszem, ubóstwo i szczodrość mogą iść ze sobą w parze. Jednak owa godna pochwały szczodrość Macedończyków jest jedynie odbiciem szczodrości Jezusa, który ofiarował samego siebie za nas (zob. 2 Kor 8,8-15).

Przeczytaj 2 Kor 8,9. Co werset ten mówi nam o przykładzie Jezusa?

Stwierdzenie Pawła zawarte w 2 Kor 8,9 jest jednym z najbardziej zdumiewających, najmocniejszych i najgłębszych fragmentów *Biblii*. Paweł opowiada historię misji Jezusa, ale czyni to w bardzo zwięzłych słowach. Stwierdzenie to posiada wielką teologiczną głębię. Jest to historia odkupienia wyrażona w jednym zdaniu.

Niezwykłe wrażenie robi fakt, iż historia ta została opowiedziana za pomocą słownictwa zaczerpniętego z dziedziny finansów. Tak, Jezus był bogaty. W Jego przypadku owo bogactwo oznacza Jego preegzystencję/przedistnienie w niebie (zob. J 17,5). Jednak postanowił On stać się ubogim, porzucając niebiańską chwałę oraz przychodząc na świat pogrążony w mroku grzechu i rozpacz. Jezus dosłownie stał się ubogim (zob. Łk 9,58). Choć był równy Bogu, „wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej” (Flp 2,7-8).

Jezus oddał swoje życie, abyśmy mogli żyć z Nim wiecznie. Jego ofiara miała cel — nasze zbawienie. Szafarstwo i misja idą ze sobą w parze. 8. i 9. rozdział *Drugiego Listu do Koryntian* to historia pewnej zbiórki darów, ale ta historia jest oparta na Jezusie. W tej lekcji przyjrzymy się teologicznym zasadom związanym z praktyką składania darów, co jest oparte na ofierze Chrystusa.

Zastanów się nad narodzinami, życiem, śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa. Co czujesz, gdy uświadamiasz sobie, że wszystko to zostało dokonane dla ciebie, abyś miał nadzieję na coś więcej poza lichą egzystencją na tym świecie?

Przeczytaj 2 Kor 8,1.5; 9,7.9.13.15. Co jest zasadniczym przesłaniem tych wersetów?

8. i 9. rozdział *Drugiego Listu do Koryntian* przenika język ofiarności: „O łasce Bożej, która jest dana” (2 Kor 8,1 BG); „samych siebie oddali” (2 Kor 8,5 BG); „każdy, tak jak sobie postanowił w sercu, (...) gdyż ochotnego dawcę Bóg miłuje” (2 Kor 9,7); „udziela ubogim” (2 Kor 9,9); „doznawszy dobrodziejstwa tej służby, chwalić będą Boga za to” (2 Kor 9,13); „Bogu niech będą dzięki za niewysłowny dar jego” (2 Kor 9,15). 8. i 9. rozdział *Drugiego Listu do Koryntian* rozpoczynają się i kończą językiem ofiarności (zob. 2 Kor 8,1 i Kor 9,15). Musimy czytać te dwa rozdziały, pamiętając o ofiarności i dobroczynności. Zawierają one co najmniej cztery powody, dla których powinniśmy uczestniczyć w dziele ofiarności:

Wdzięczność za łaskę Bożą (zob. 2 Kor 8,1; 9,14-15). 8. rozdział *Drugiego Listu do Koryntian* zaczyna się odwołaniem do łaski Bożej (zob. 2 Kor 8,1). Nieco dalej Paweł mówi: „Albowiem znacie łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa” (2 Kor 8,9). Łaska Boga i Chrystusa są tu ukazane jako zasadniczy powód praktykowania ofiarności. Bóg uczynił dla nas coś niepojętego, oddając za nas Chrystusa. Oddając Bogu nasze dobrowolne dary, uznajemy Jego łaskę okazaną nam.

Podobnie jak pojęcie ofiarności, także *łaska* (gr. *charis*) występuje wielokrotnie w 8. i 9. rozdziale *Drugiego Listu do Koryntian*. Greckie słowo *charis* występuje także na początku i na końcu tej części listu (zob. 2 Kor 8,1; 9,14-15 BI). Paweł używa tego słowa w różnych znaczeniach, by podkreślić, że łaska Chrystusa wobec nas prowadzi do naszej łaskawości wobec bliźnich i do dziękczynienia.

Pragnienie podążania za przykładem Jezusa (zob. 2 Kor 8,9). Jezus był bogaty i stał się biedny (pamiętaj, że są to symbole Jego wiecznej preegzystencji/przedistnienia oraz przyjęcia człowieczeństwa). Mógł to uczynić tylko w jeden sposób — musiał oddać wszystko. Oddając nasze dary Jemu, dostarczamy środków, dzięki którym inni mogą Go poznać.

Pragnienie dzielenia się Bożymi błogosławieństwami (zob. 2 Kor 9,10-11). Obdarowujemy innych, gdyż sami najpierw zostaliśmy obdarowani przez Boga. On ubogaca nas, abyśmy mogli okazywać szczodrość.

Szczera miłość (zob. 2 Kor 8,8.24). Dobroczynność jest próbą szczerości i autentyczności miłości. Jest najlepszym dowodem, iż miłość mieszka w sercu człowieka. W ten sposób potwierdza, że nasze przekonania są autentyczne i jesteśmy im wierni.

Jak szczodry jesteś? W świetle ofiary złożonej przez Jezusa na krzyżu, jak dużo oddajesz innym w porównaniu z tym, co mógłbyś oddawać?

Przeczytaj 2 Kor 9,7. Co werset ten mówi o składaniu darów?

Decyzja Boga, by zbawić świat, zapadła jeszcze przed upadkiem w grzech. Przyjście Chrystusa na świat i Jego śmierć poniesiona za nas były częściami tego pradawnego planu (zob. Ap 13,8). Bóg nie został zaskoczony. Od zawsze planował ofiarowanie siebie w osobie Jezusa. W 8. i 9. rozdziale *Drugiego Listu do Koryntian* planowanie jest podkreślone jako ważna teologiczna zasada dotycząca ofiarności i dobroczynności. Jest to widoczne co najmniej na dwa sposoby:

Po pierwsze *planowanie wymaga wcześniejszej decyzji*. Paweł napisał: „Każdy, tak jak sobie postanowił w sercu...” (2 Kor 9,7). Greckie słowo przetłumaczone jako *postanowić* to czasownik *proaireisthai*. Jest to złożone słowo (gr. *pro* + gr. *aireisthai*). Przedrostek *pro* znaczy *wcześniej* albo *przed*, a *aireisthai* znaczy w tym kontekście *zdecydować*. Tak więc *proaireisthai* wskazuje na decyzję podjętą wcześniej. Zaczynając to zdanie słowem *każdy*, Paweł wskazuje na to, że kwota pieniędzy nie będzie taka sama w każdym przypadku. Apostoł mówi po prostu, że to, co ktoś postanowił ofiarować, powinien ofiarować z rozważą i namysłem. Wielkość daru powinna być stosowna do możliwości.

Po drugie *planowanie jest oparte na zasadzie proporcjonalności*. Paweł zauważył, że Macedończycy złożyli dary „w miarę możliwości” (2 Kor 8,3). Następnie stosuje tę zasadę proporcjonalności także do Koryntian. Wzywając ich, by dokończyli swoje przedsięwzięcie, do którego się zobowiązali, zaleca im, by dokończyli projekt stosownie do posiadanych środków (zob. 2 Kor 8,11). Podsumowuje tę myśl, mówiąc, że złożone dary mają być według tego, co mają, a nie według tego, czego nie mają (zob. 2 Kor 8,12). Podczas gdy *Biblia* określa ścisłą proporcjonalną wielkość dziesięciny, to dobrowolnych darów dotyczy inna zasada. „Każdy, tak jak sobie postanowił w sercu” (2 Kor 9,7) w oparciu o zasadę proporcjonalności. Mówiąc innymi słowy, każdy postanawia, jaką część dochodu ofiaruje. Jednocześnie każdy powinien się przy tym kierować zasadą proporcjonalności. Nie sposób tego czynić bez zaplanowania.

Na ile wierny jesteś w dziesięcinie i darach, bez względu na to, jak zamożny czy ubogi jesteś? Jak wymawiasz się od ofiarności, choć wiesz, że mógłbyś ofiarować więcej?

Przeczytaj 2 Kor 8,1-5. Jakie mogły być powody gotowości Macedończyków do złożenia szczodrych darów?

Pozytywna postawa Macedończyków mogła mieć kilka wymiarów:

Po pierwsze *składali oni dary z niezwykłą radością* (zob. 2 Kor 8,2). Paweł napisał, że „niezwykła radość i skrajne ubóstwo ich przerodziły się w nadzwyczajne bogactwo ich ofiarności” (2 Kor 8,2). Następnie podkreśla, że „ochotnego dawcę Bóg miłuje” (2 Kor 9,7). Greckie słowo *hilaros*, przetłumaczone jako *ochotny*, występuje tylko w tym jednym przypadku w całym *Nowym Testamencie*. Słowo pokrewne występuje w Rz 12,8: „Kto okazuje miłosierdzie, niech to czyni z radością [gr. *hilarotes*]”. Greckie słowa z tej rodziny pojawiają się także w literaturze pozabiblijnej, wyrażając radość i szczęście. W 2 Kor 9,7 bycie ochotnym dawcą oznacza składanie darów bez ociągania i niechęci.

Po drugie *przejawiali bogactwo ofiarności* (zob. 2 Kor 8,2). Zanim Paweł wspominał szczodrość Macedończyków, najpierw nawiązał do ich skrajnego ubóstwa. Greckie słowo *haplotes*, przetłumaczone tutaj jako *ofiarność*, pojawia się jeszcze dwukrotnie w 9. rozdziale *Drugiego Listu do Koryntian*. Paweł napisał: „Ubogaceni we wszystko będziecie mogli okazywać wszelką szczodroblliwość [gr. *haplotes*]” (2 Kor 9,11), co znaczy, że otrzymujemy pewne rzeczy, aby je rozdawać innym ludziom. Nieco dalej wspomina „szczerą [gr. *haplotes*] wspólnotę” (2 Kor 9,13). Według apostoła bycie szczodrym w składaniu darów jest sposobem wyznawania ewangelii Chrystusa.

Po trzecie *składali swoje dary samorzutnie* (zob. 2 Kor 8,3). To znaczy, że ich dary zostały złożone dobrowolnie, na ochotnika. Budzi to tym większe uznanie, bo oddali nie to, co im zbywało, gdyż posiadali bardzo ograniczone środki. Paweł podobnie opisuje gotowość Tytusa, by odwiedzić Koryntian. Udał się on bowiem do Koryntu „z własnej ochoty” (2 Kor 8,17).

Po czwarte *potraktowali możliwość uczestniczenia w dobroczynności jako przywilej* (zob. 2 Kor 8,4). Taka postawa jest widoczna w prośbie Macedończyków, by mogli wziąć udział w zbiórce darów. „Usilnym naleganiem dopraszając się od nas tej łaski, by mogli uczestniczyć w dziele miłosierdzia dla świętych” (2 Kor 8,4).

Po piąte *ich udział w zbiórce darów był przejawem poświęcenia* (zob. 2 Kor 8,5). Paweł napisał: „Oddawali nawet samych siebie najpierw Panu, a potem i nam, za wolą Bożą” (2 Kor 8,5). Poświęcenie się Bogu prowadzi do poświęcenia dla dobra bliźnich. Macedończycy rozszerzyli swój udział w misji ponad finansowe wsparcie. Składanie darów i szczodrość nie są jedynie kwestią pieniędzy.

Zauważyliśmy, że Paweł zachęcał członków zboru w Koryncie do zaangażowania w zbiórkę darów na rzecz zubożałych chrześcijan w zborach w Judei. Jednym z jego celów było rozniesienie poczucia jedności. Chciał, by Koryntianie uczestniczyli w tym projekcie w ramach ich zaangażowania w misję. Pragnął przy tym wykazać, że zbory pogańskiego pochodzenia są częścią tej samej rodziny Bożej, co wierzący pochodzenia żydowskiego w Jerozolimie i Judei. Tak więc ludzie, którzy niegdyś byli ich przeciwnikami, są teraz prawdziwie współuczestnikami nowotestamentowej Bożej reszty. Paweł pragnął widzieć całą chrześcijańską rodzinę wiary, zarówno byłych żydów, jak i byłych pogan, zjednoczoną w mocny sposób stanowiącą świadectwo dla Kościoła w przyszłych pokoleniach.

Tytusowi i dwóm innym wybranym braciom powierzono zebrane fundusze. Bóg położył na sercu Tytusa troskę o zbór (zob. 2 Kor 8,16). Za pośrednictwem zborów Bóg wybrał także dwóch innych braci (zob. 2 Kor 8,18-23). Zostali oni nazwani „posłańcami zborów, chwałą Chrystusową” (2 Kor 8,23). Nie jest istotne, czy wyrażenie *chwała Chrystusowa* odnosi się do dwóch wiernych braci, czy do samych zborów. Składanie darów jest ostatecznie znakiem lojalności wobec Chrystusa, Głowy Kościoła (zob. Ef 4,15).

8. i 9. rozdział *Drugiego Listu do Koryntian* wskazują, że dary powinny być składane na ręce ludzi wyznaczonych do tego przez Boga za pośrednictwem Kościoła. Wyrażenia takie jak „wszystkie zbory” (2 Kor 8,18), „wyznaczony przez zbory” (2 Kor 8,19) i „są oni posłańcami zborów” (2 Kor 8,23), sugerują właśnie coś takiego. Tak więc nie powinno nas dziwić następujące nawoływanie: „Okażcie im przeto swoją miłość i potwierdźcie przed zborami, żeście chlubą naszą” (2 Kor 8,24).

Przynoszenie darów do Kościoła — wybranego narzędzia Boga na ziemi — sprzyja jedności i jednocześnie jest efektem poczucia jedności (zob. 2 Kor 8,13-14). Pieniądze mogą być ważnym czynnikiem jednoczącym. Z drugiej strony, jeśli ludzie nie zabiegają wyłącznie o chwałę Bożą, pieniądze mogą powodować podziały.

Jak Rz 15,26-27 objawia pragnienie jedności wyrażone przez Pawła?

Na koniec Paweł przedstawia zbiórkę darów jako służbę, dar łaski, błogosławieństwo, element nabożeństwa i przejaw wspólnoty. Tym wszystkim jest zbieranie darów? Zastanów się nad tym.

Jak nasze przekazywanie darów dla innych zborów i misje zagraniczne, nierzadko w bardzo odległych częściach świata, pomaga tworzyć jedność Kościoła ogólnościowego?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Ci, których serca są pełne miłości Chrystusa, będą naśladować Tego, który dla naszego dobra stał się ubogi, aby przez swoje ubóstwo nas ubogacić. Pieniądze, czas, wpływy — wszystkie dary, jakie otrzymali z rąk Bożych — będą cenili jedynie jako środki służące rozwojowi dzieła ewangelii. Tak było w Kościele wczesnochrześcijańskim, a gdy we współczesnym Kościele przez moc Ducha wyznawcy odłączają swoje uczucia od rzeczy tego świata i są gotowi ponosić ofiary, aby ich bliźni mogli usłyszeć ewangelie, wówczas głoszone prawdy wywierają mocny wpływ na słuchaczy”⁴⁰.

„Pan nie potrzebuje naszych ofiar. Nie możemy przez nie uczynić Go bogatszym. Psalmista powiedział:

— »Wszak od ciebie pochodzi to wszystko i daliśmy tylko to, co z twojej ręki mamy« (1 Krn 29,14).

Jednak Bóg pozwala nam okazywać nasze uznanie dla Jego miłosierdzia poprzez święte wysiłki, mające na celu niesienie tego miłosierdzia innym. To jest jedyny sposób, w jaki możemy wyrazić naszą wdzięczność i miłość do Boga, i poza nim nie ma innego”⁴¹.

„Jakże wielki był dar Boga dla człowieka i jak świadczy o Bogu jako Darczyńcy! Ze szczodrością, której nic nigdy nie dorówna, Bóg obdarował ludzi, aby jako buntownicy mogli zrozumieć Jego cel i poznać Jego miłość. Czy i ty przez swoje dary i ofiary okażesz, iż wiesz, że nic nie jest za dobre dla Tego, który »Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny« (J 3,16)?”⁴².

PYTANIA DO DISKUSJI

1. Zastanów się nad 2 Kor 8,9. Dlaczego przykład Jezusa jest tak ważny w kwestii szafarstwa?

2. J 3,16 wyraźnie uzmysławia nam, że Bóg przemawia językiem ofiarności. Przeczytaj J 15,13; Ef 5,2,25; Ga 2,19-20; 1 J 3,16. Jak te wersety wiążą się z J 3,16 i jakie jest ich przesłanie?

3. Na podstawie 8. i 9. rozdziału *Drugiego Listu do Koryntian* opisz, na czym polegają osobiste dobrodziejstwa wynikające z ofiarności?

4. Poza regularnym składaniem darów, co jeszcze możesz czynić, by naśladować przykład ofiarności Jezusa?

⁴⁰ Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 44. Przeczytaj także rozdział *Szczodry zbiór*, w: tamże, s. 190-195.

⁴¹ Taż, *Rozsądne szafarstwo*, Warszawa 1999, s. 11.

⁴² Taż, w: *The Advent Review and Sabbath Herald*, 15.5.1900.